

Anne

HOLT

TO CO MOJE

Tytuł oryginału

Redakcja

Projekt okładki

Skład i łamanie

Korekta

Druk i oprawa

Moim rodzicom poświęcam

Sufit stał się niebieski. Mężczyzna w sklepie twierdził, że ciemna farba spowoduje, iż pokój będzie wydawał się mniejszy. Pomylił się. Zamiast tego sufit się podniósł, niemal znikając. Kiedy byłem mały, chciałem, żeby tak właśnie było. Sklepienie ciemnej nocy, gwiazdy i cienki sierp księżycy nad oknem. Wtedy babcia i mama wybrały dla mnie chłopięcy pokój w żółtych i białych kolorach.

Uczucie szczęścia jest tym, co zaledwie pamiętam, jakby lekkie dotknięcie wśród obcych ludzi; znikające, zanim zdążysz się obrócić. Kiedy pokój był już gotów i pozostało dwa dni do jego przybycia, poczułem się zadowolony. Szczęście jest dziecięcą sprawą, a ja przecież niedługo skończę 34 lata. Ale oczywiście byłem wtedy szczęśliwy. Cieszyłem się.

Pokój był gotów. Na sierpie księżycy siedział chłopiec. Jasnowłosa, z bambusową wędką, z przyczepioną żyłką i sławikiem. W dole, nasadzona na róg: Gwiazda. Kropla złotej farby spływała cieką strugą w stronę ramy okna, tak jakby niebo za chwilę miało się roztopić.

Nareszcie przyjedzie mój syn.

||

9

1

bunaden,

|||

jej



3



4



taki.

|

jej

na

5

)e)

jej



*Sexually motivated crime, a
comp...*

mogly



zaczqł

|

żadnych

Nieodpowiedzialność.

Jeden dzień



jej

jestés



bardzo

Surę thing



|

|

10

zbrodni

zbrodniarza,

uzasadnić

tymi sprawami.

zbrodni.

zbrodniarza.

profilu

nic

*Dostajesz to, na co za
sługujesz.*

jej

jej

zaczęła,

12

Mors subita.

zajmie

Ja, vi elsker.

13

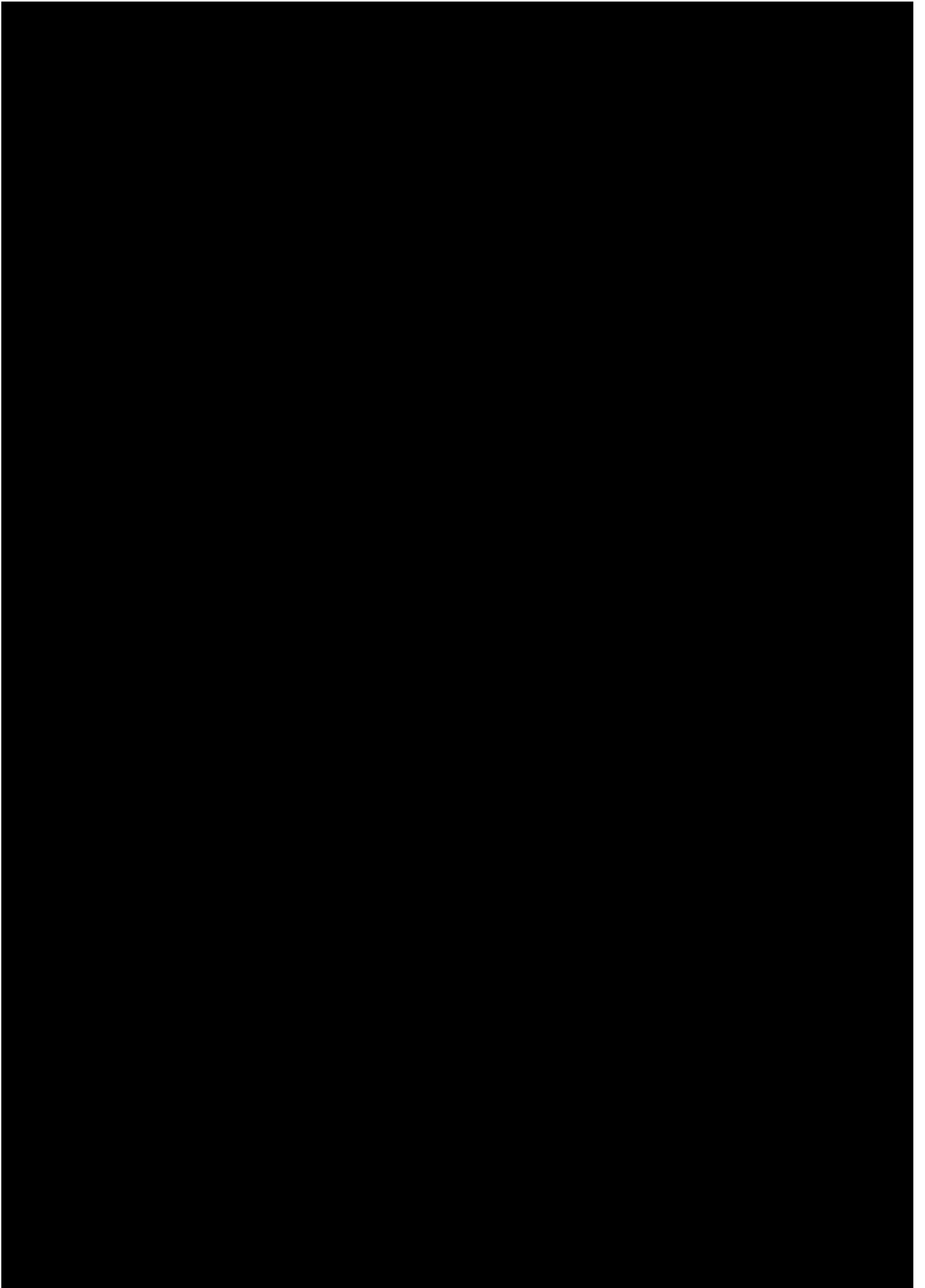


|

przypadek,

|

14



dam-di-rum-ram,

jej

te

U

|

jest...

|

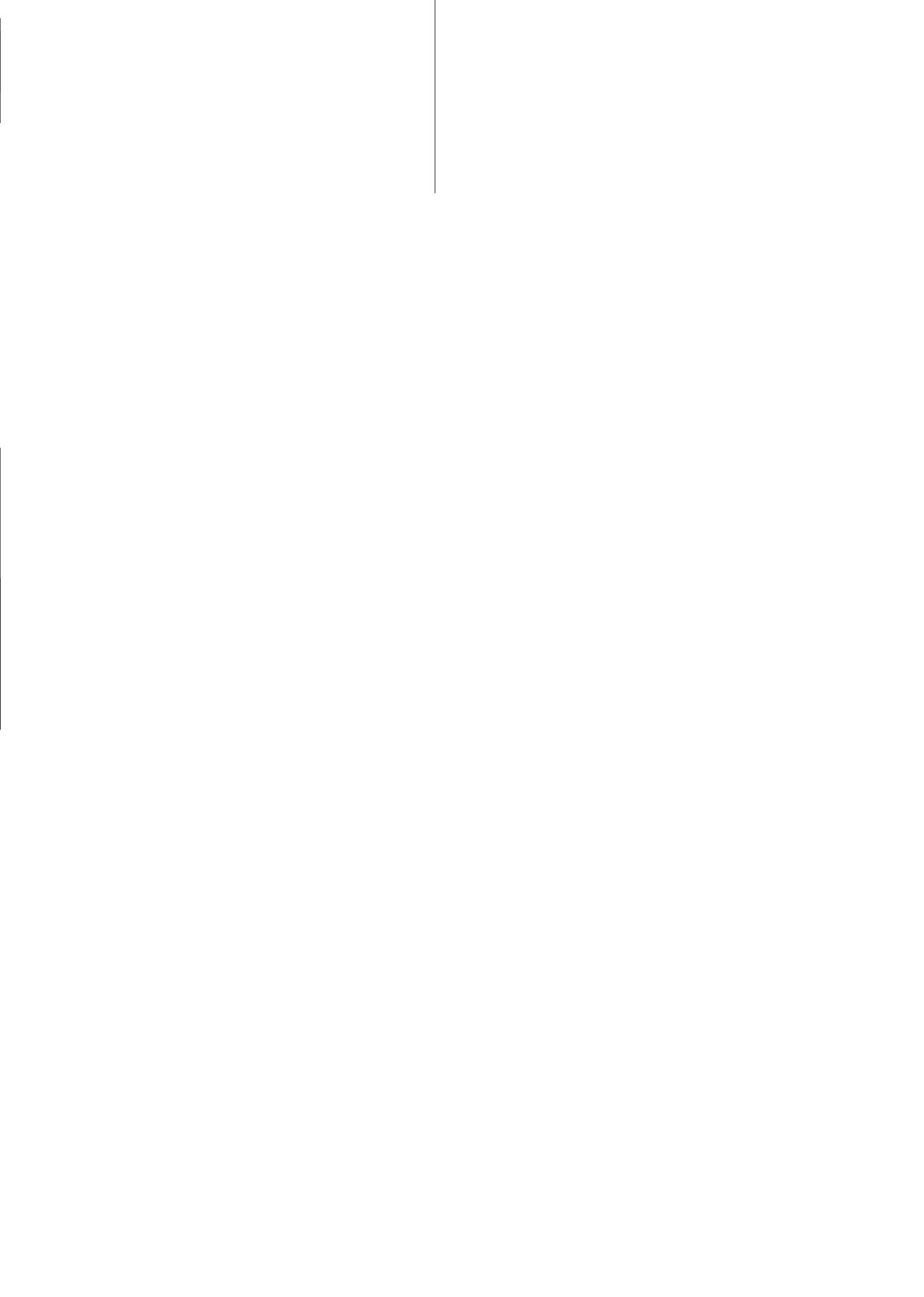
101 dalmatyńczyków

filem.

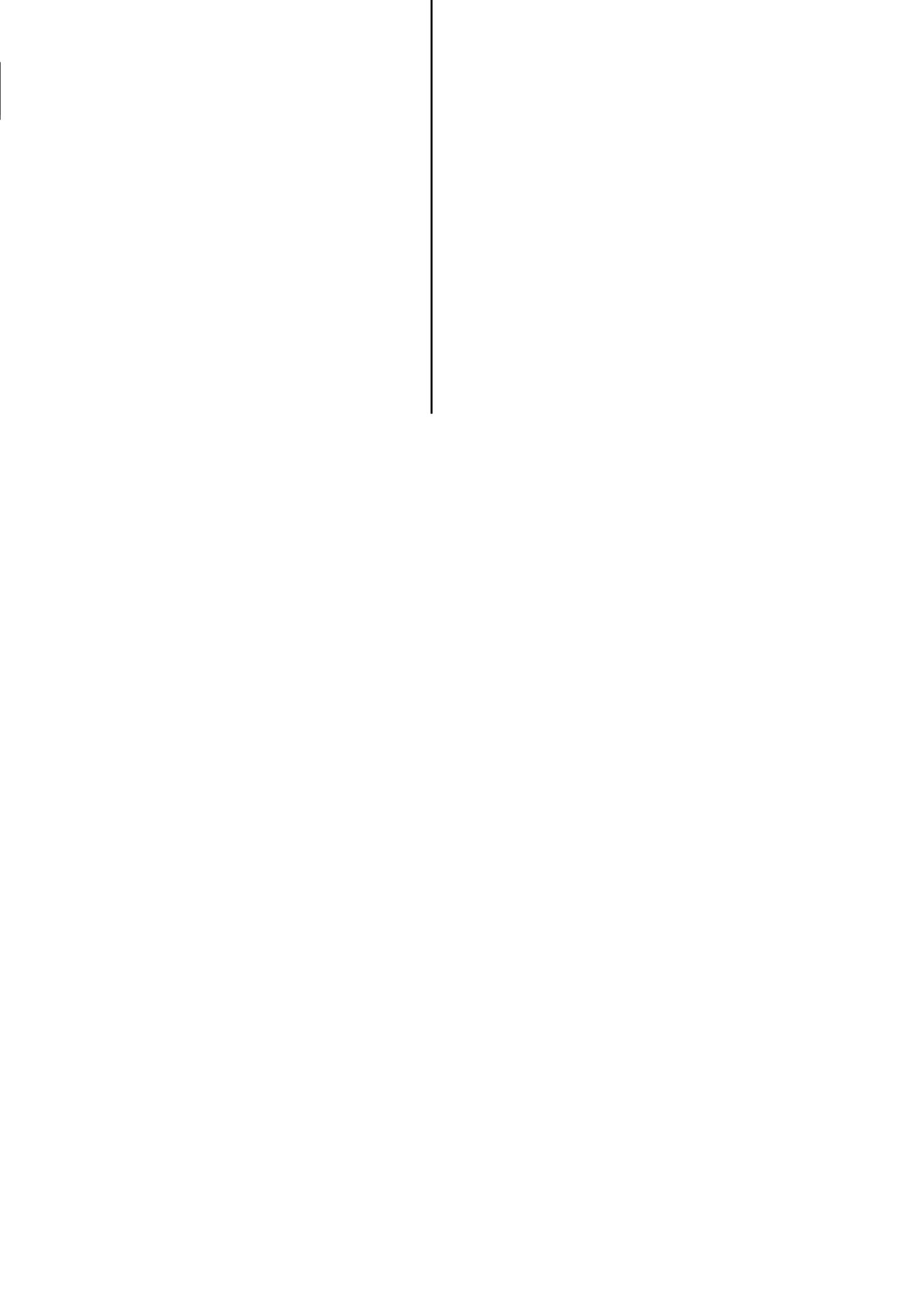
Pro

profilera,

twierdzi



|



1

pater familias

Hi, Aksel! Pretty thing you've got there!

Kind of original, I guess. I like it.

Help me with this ladder, willyou!

would have helpedyou, you know. But...

Awesome

Just awesome, you know!

Name your price, Aksel.

Prywat-

na

No trespassing Police take notice.

You cant park here, sweetie!

20

guts,

What do you want, dammit!

What the heli do you want?

jej

Axelem

Sayerem,

Who's asking?

Axel Sayer

- *Female visitor, Aksel! VII sayl*

|

zaczqł

*Kłamstwo, Nie mam mu nic do powiedzenia.
Przyjechałam tutaj z tysiącem pytań, a odpowiedź na nie
jest ważna dla mnie. Dla mnie i dla pewnej starej kobiety,
którą oczekiwanie na odpowiedź utrzymuje przy życiu.
Wprowadzam go w błąd. Mydlę oczy. Wykorzystuję.*

Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki,



do cholery,

tobie, przybywam z tym aż z Norwegii, a ty masz być...

Wdzięczność. Ja chcę wdzięczności, do cholery.

.friendly place.

*Myślałeś, że wszyscy życzyli ci źle,
chciałeś z nikim rozmawiać. Zamurowałeś
się, w podwójnym znaczeniu tego słowa, nie mając do
nikogo zaufania. Mnie też nie musisz ufać. Nie myśl, że
mogę cokolwiek naprawić. Twoja sprawa jest przedaw-
niona. Nie zostanie ponownie rozpatrzona. Jestem jedy-
nie ciekawa. Mam do zadania kilka pytań. Chciałabym
notować. W torbie mam notatnik i magnetofon. Jeśli je
wyjmę, podejmę ryzyko, że odejdiesz. Że się nie zgo-
dzisz. Że zrozumiesz, iż przyjechałam tutaj we własnych
interesach.*

- *Give me that!*

Thirty-one, thirty-two.

Except,

1

Mężczyzna (56) został aresztowany w związku ze sprawą Emilii.





*Please, cali Ingvard Stubborn. Important. Any Time.
Dont mind the time difference.*

—

|

- *Sorry, sweetie, he's gone.*

*Left this morning, I'm afraid. For New Jersey,
I think. Don't know when he'll be back. Might take weeks,
you know.*

He seemed kind of upset, you know!

*He's not used to visitors. Not very
friendly, actually. But his heart...*

*His heart is pure gold. I tell you: pure gold. How do you
know him, miss?*







Dostajes to, na co zasługujesz.



163

|

Piece of cake!

miętam

*odpowiedziałem! pa-
zareagowałem*

pieniędzy]

-Ja...

||

|

||

jej



*Wiesz, gdzie robię zakupy, Sprawdziłeś,
gdzie robię zakupy i musiałeś być tutaj już od dłuższego
czasu. W przeciwnym wypadku musiałbyś mieć niezwyk-
łe szczęście. Tutaj jest mnóstwo ludzi. Mogliśmy się mi-
nąć. Ty wiesz, gdzie robię zakupy i tu mnie szukałeś.*

*Chciałbyś pójść do mnie do domu. O mój Boże, on
chce pójść do mnie do domu. Kristiane jest... Będziemy
w domu sami. Nie. Tylko nie to.*

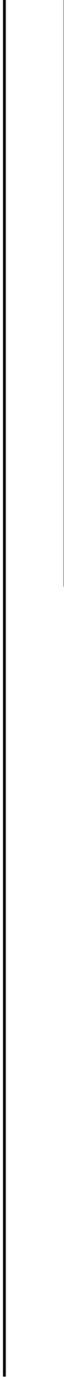
Jeśli

Samochód kurierski]

bezczelne

co

Samochód kurierski



*U mnie nie ma miejsca na coś takiego,
W moim życiu nie ma miejsca na taką
sprawę. Nie chcę. U mnie nie ma miejsca...*

zasługujesz.

Dostajesz to, na co

misję.

Zwodziś mnie, Ja tutaj siedzę i opowiadam o sprawach oczywistych, które ty już od dawna rozwiązałeś na własną rękę. Iloma morderstwami się zajmowałeś? Z iloma mordercami o ograniczonej poczytalności się zetknąłeś? Pewnie czytałeś wiele tomów na ten temat. Zarzucasz wędkę. Myślisz, że już mnie złapałeś. Z takiego czy innego absurdalnego powodu jest dla Ciebie ważne, żeby mieć mnie po swojej stronie. Nie dam się zwieść.

profiler -



Oczywiście, jeśli byłaby pani gotowa mi pomóc.

jP^WijW^jMpff^

Dlaczego? -



wyczuwania



mmn



profilerem.



mmmmm

m

HWBHB^Bff!!^AAAAA.



£M^&S^i^0^--

:i^E:^^^r[]J^^,^^: ^?i

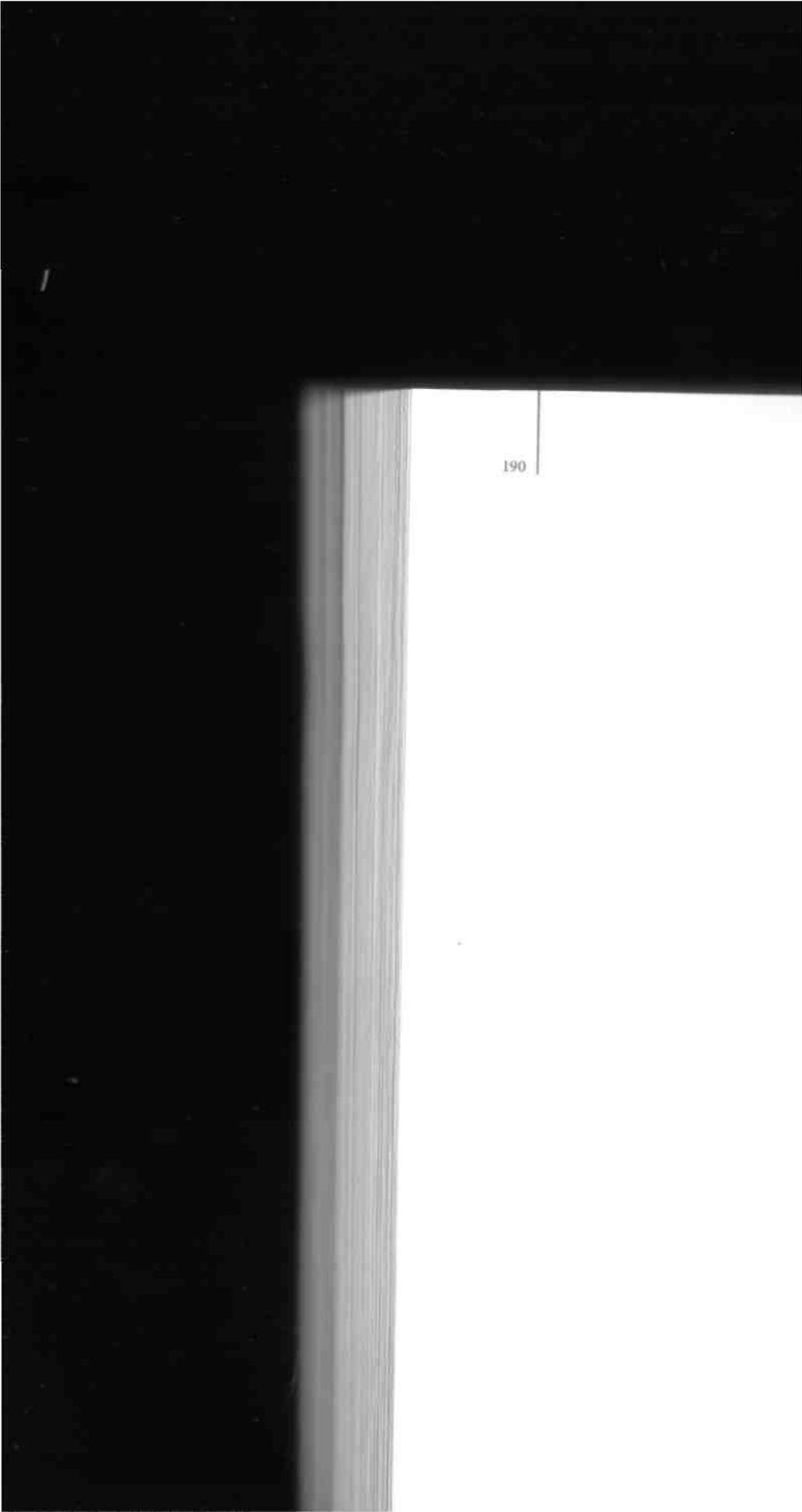


MK

■ *sim&mgk*

^ifs ^^^^^^^i^^pi^i





*

T

IM^M^y^BS^mZii^

&^raisri.v

191

mmmm

0^0^w^S^4

Ona i tak nie zauważy różnicy

WwM

{
J
S
^
E
&
g



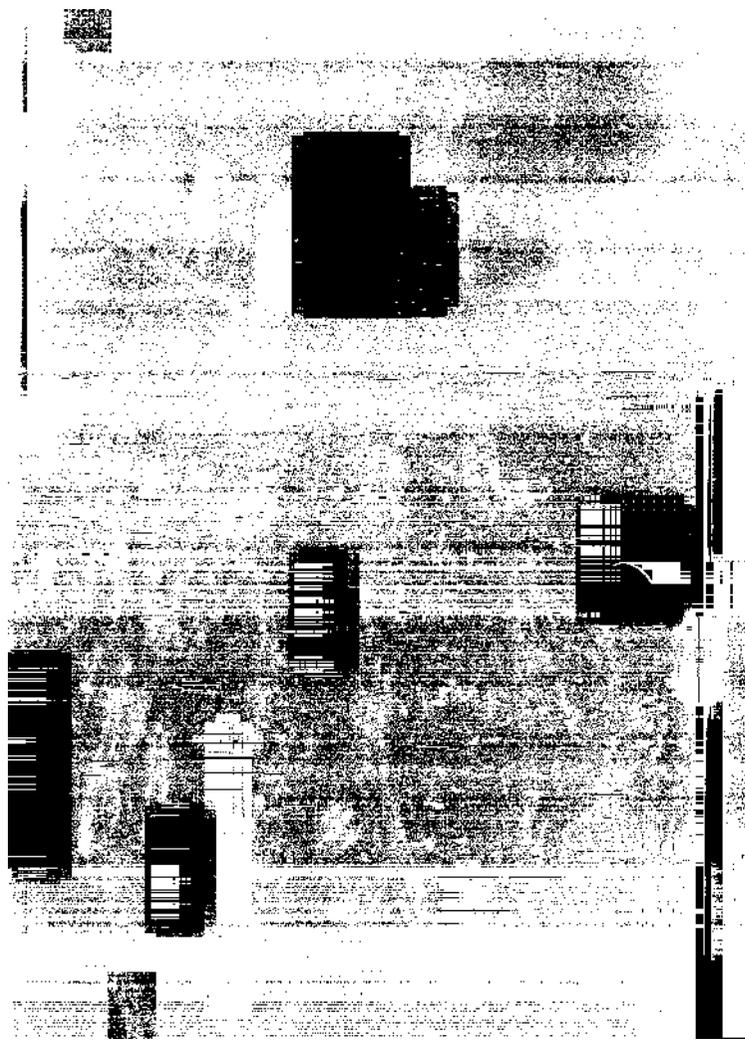
^em^mmm^mems

ss'



H









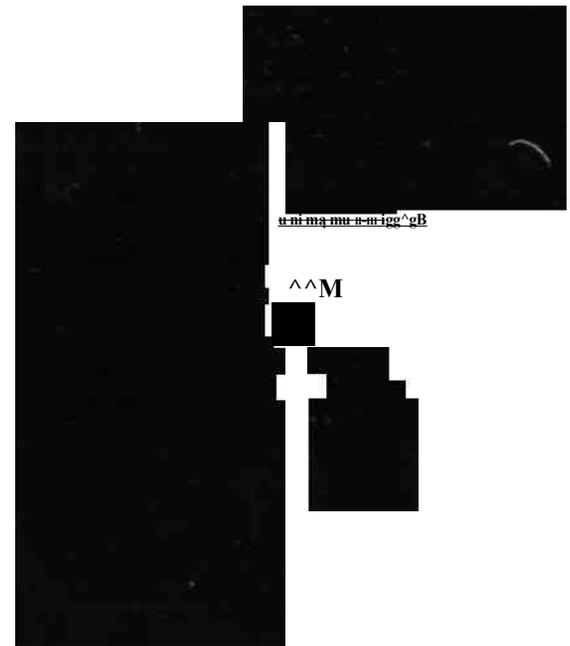


197



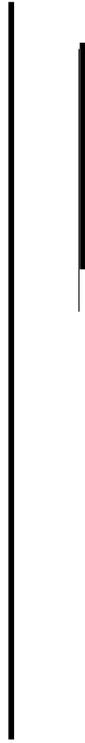
*wiem
puszczam.*

przy-



W Dolinie Muminków.









mm* \$i-<&m?xi?&-r

■*s^W&S^W&^%~

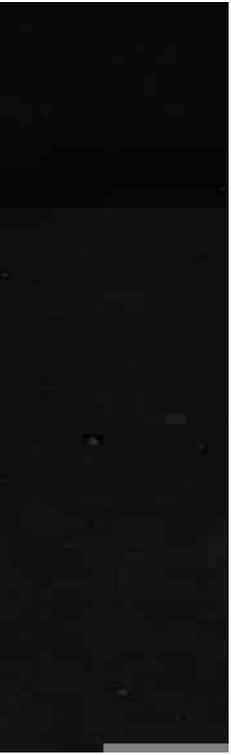
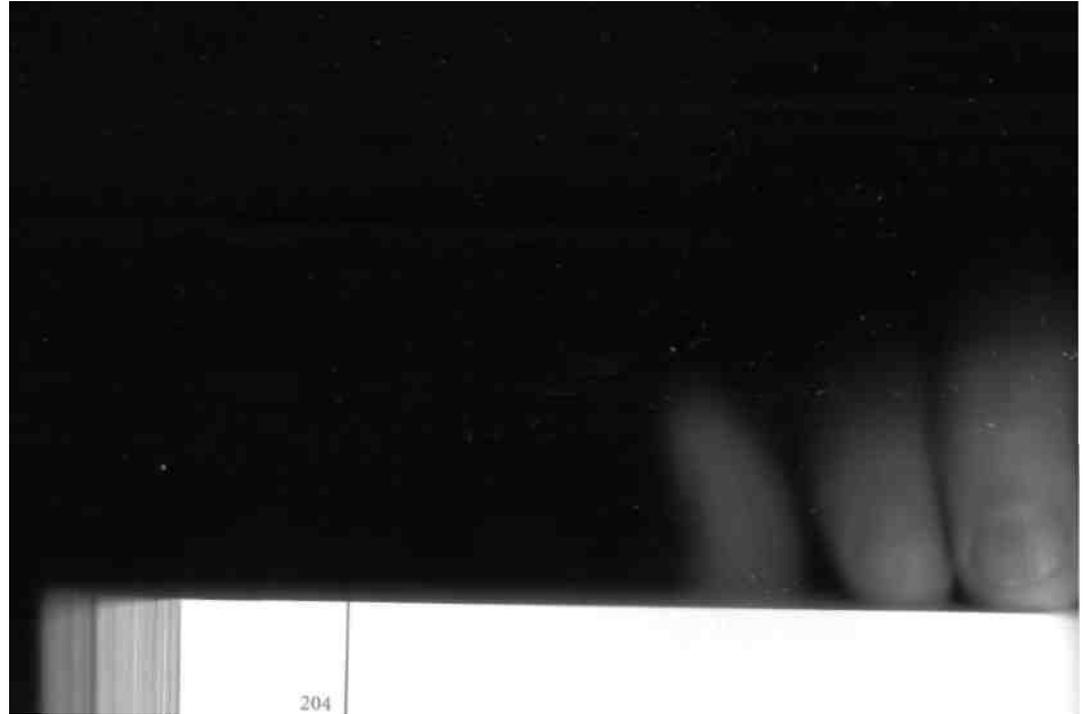
^^H^H |||itó^!?!;

mSm





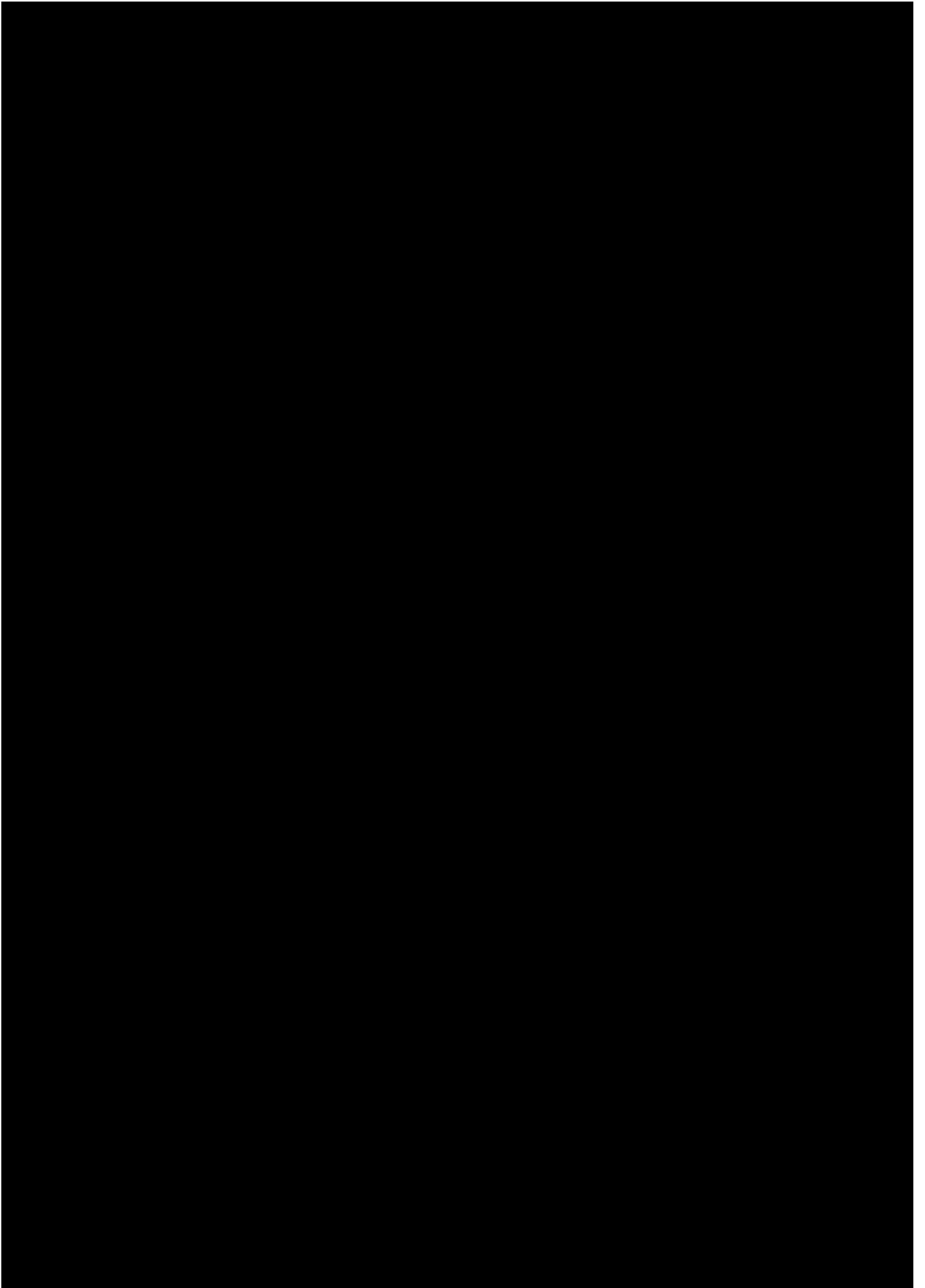
m

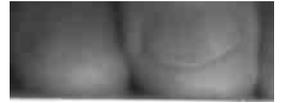


'm

205

34





to, na co zaslugujesz.

Dostajesz



^^



m

SB H
rn^Eig



£?

with Annual

IAJIA

vesammi
mSSS





E|§|B§^H
i



.212

 *mmn*



■Hi

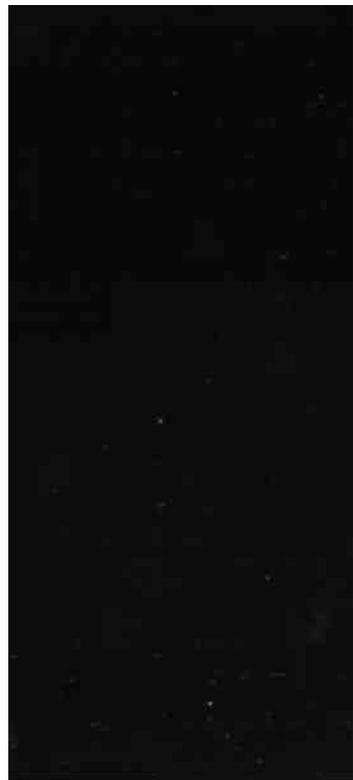


tmmi^iMMmiiM^Mi



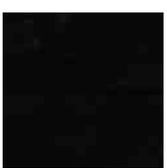
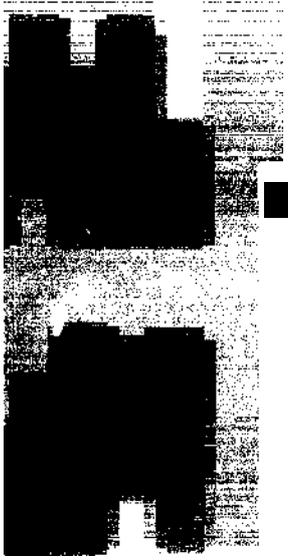
mp&zmsi

^^^IS^H^fS?^



dzieci

'mimA^amMm



MEF...1,•



214

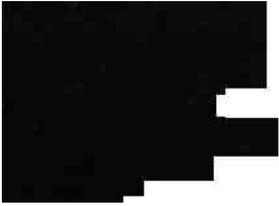
^^^^^^^^^H

IMg,k^d^m;^mM

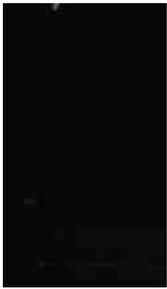
*może
prawdopodobne.*



znaleźć



mmn^mmmsm?m



216

'::^K>ggsq?'>:g|

218

Hi li
me





^^^^^^HB



wi

s

m



i

35

You're back!

- *Oh dear! Liquor? For me, honey?*

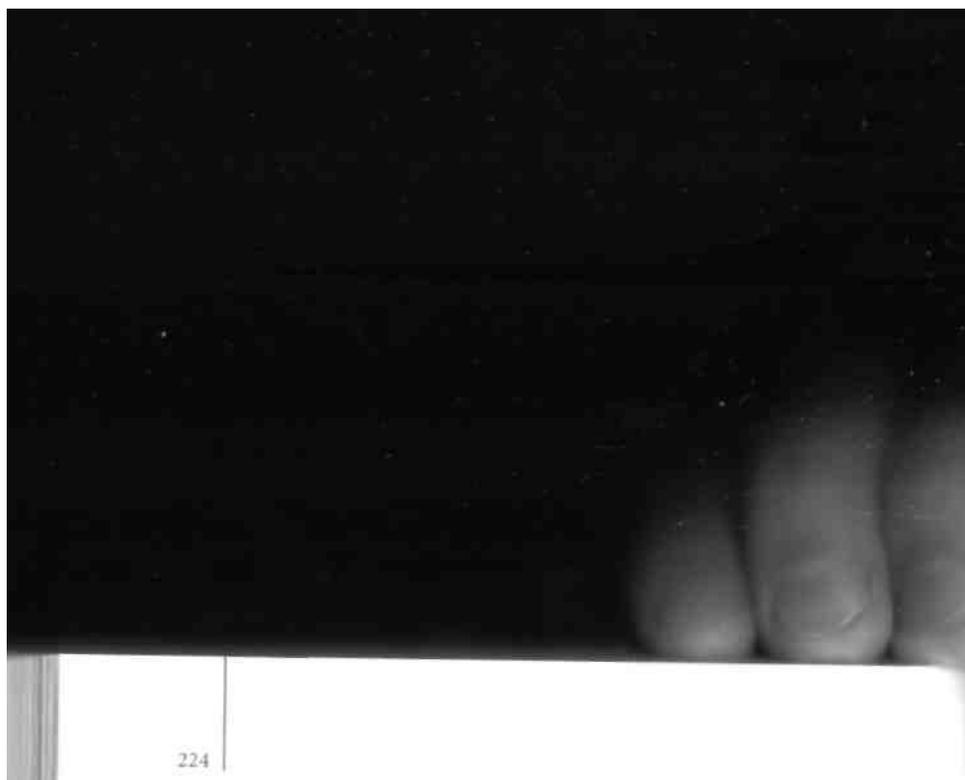
Maple syrup

From Maine.

*Thanks for taking care of the cat. How much do I owe
you?*

But you've got mail, Aksel! Don't forget to check your mailbox! And the young lady who visited you last week, she came back. Her card is in the box. I think. What a sweet girl! Cute as a button.

n



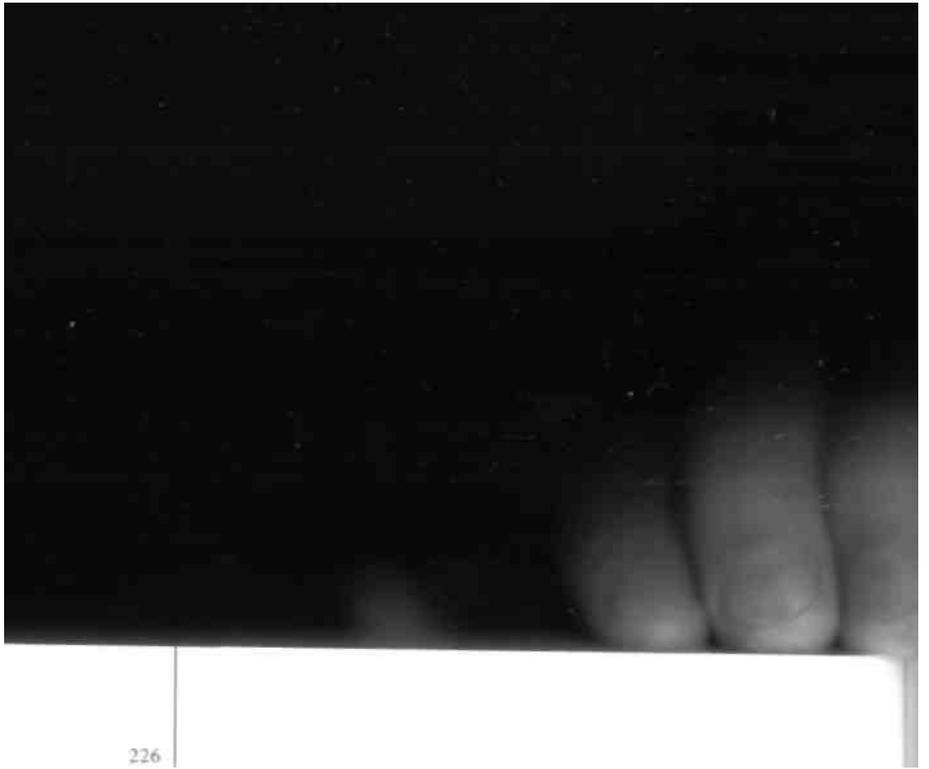
224

36

jej

ANDERS MOHAUG

Agnes Dorothea Mohaug



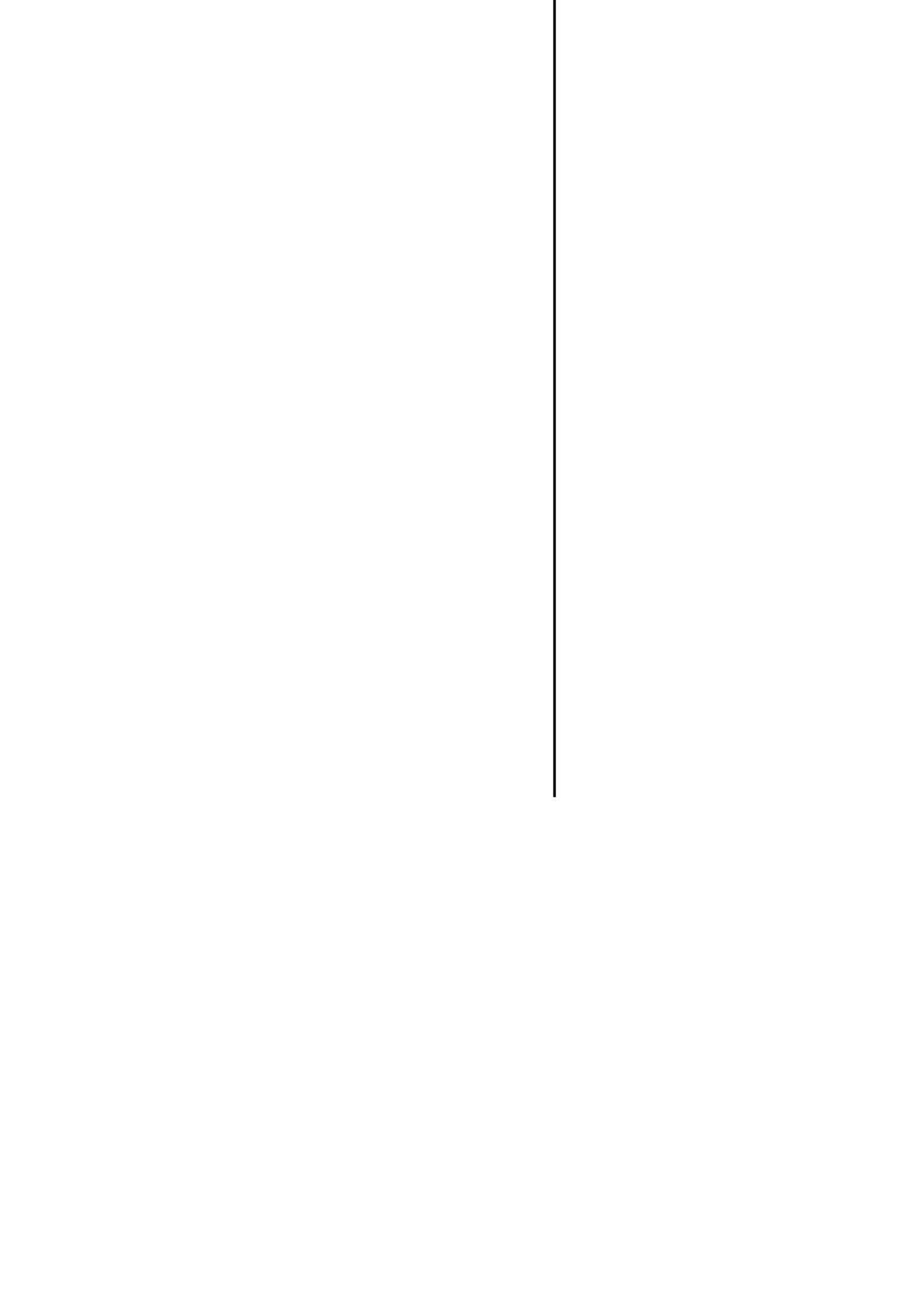
[^]m

m



37









jeśli...
Jeśli





WEL&fo

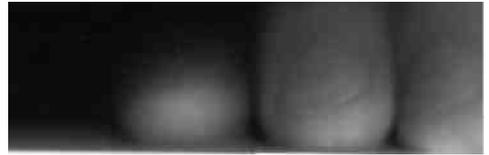
"



Co? Co? Czy to masz na

myśli?

Bardzo





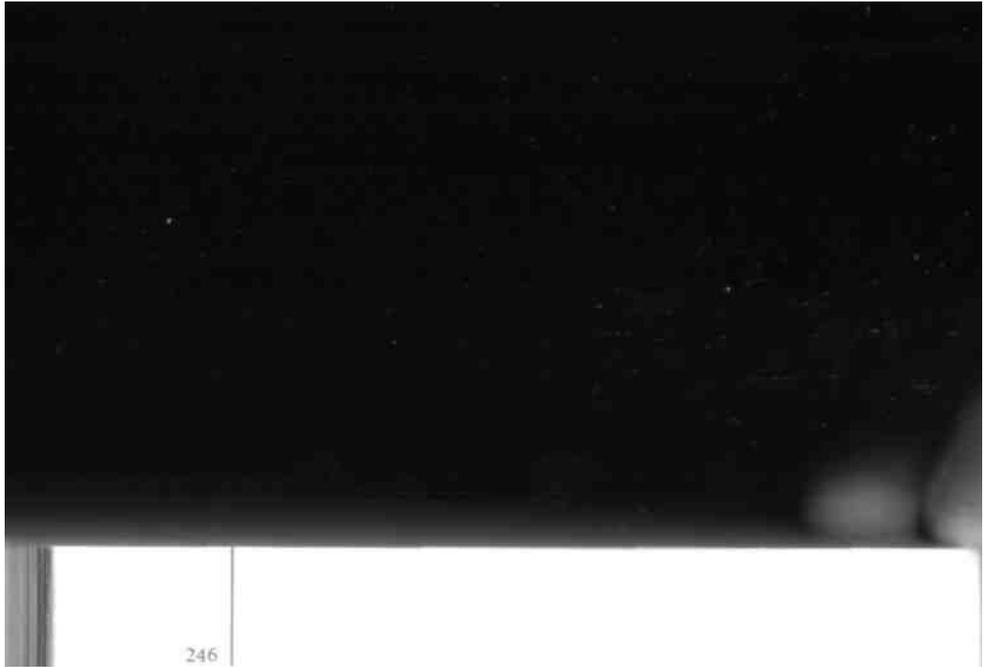
239

39

*Lillestrom! O mój Boże. Widzę romantyzm w Lille-
strom!*



wariat,

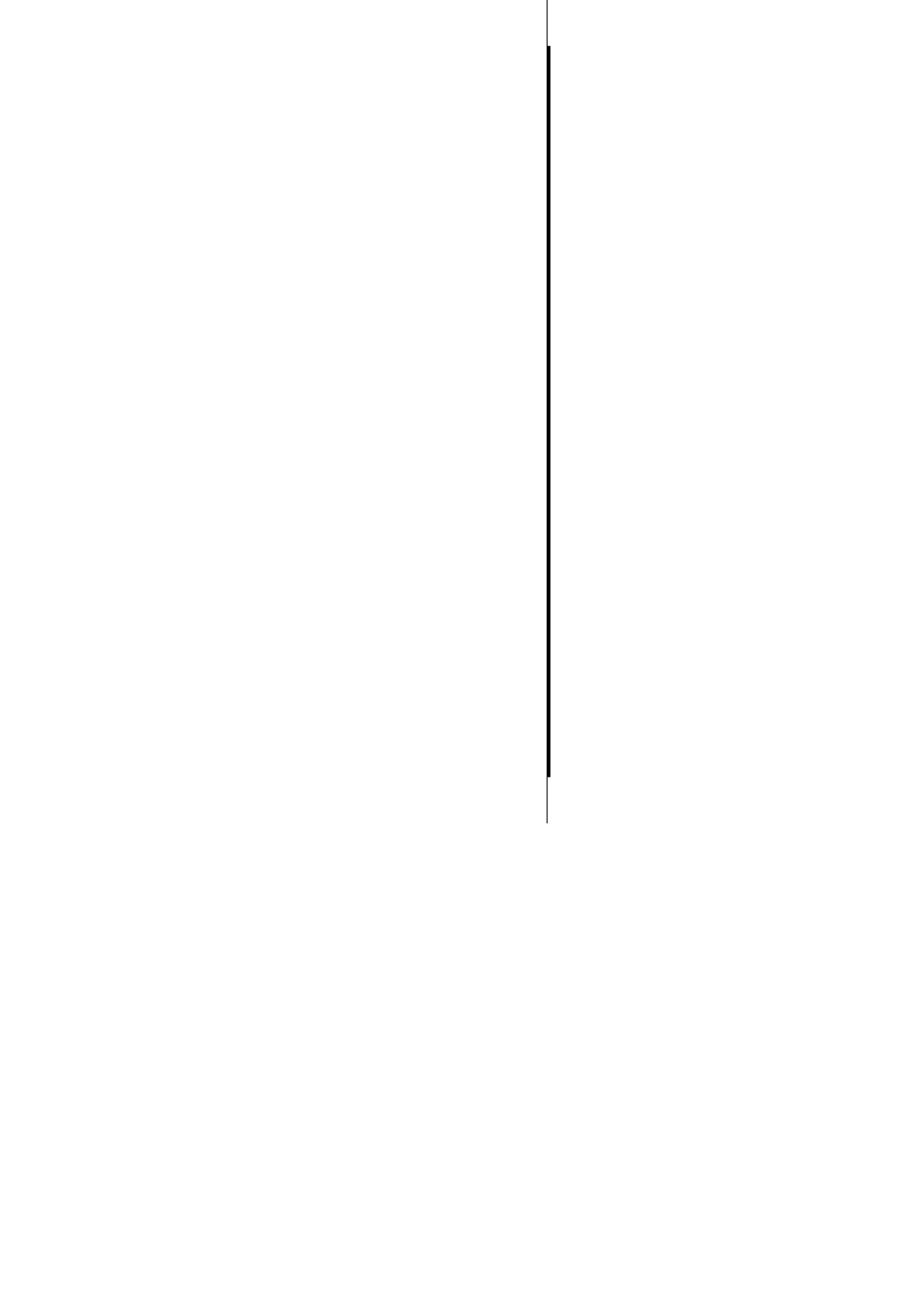


1

2



■



Cześć, tu Linę. Chciałam ci tylko przypomnieć o dyskusyjnym klubie książki w środę. Jak wiesz, twoja kolej. I niech Bóg się nad tobą zlituje, jeśli nie będziesz mogła. Przygotuj coś prostego. Przyniesiemy wino. Przyjdziemy koło ósmej. Cześć, malutka. Ciesz się!

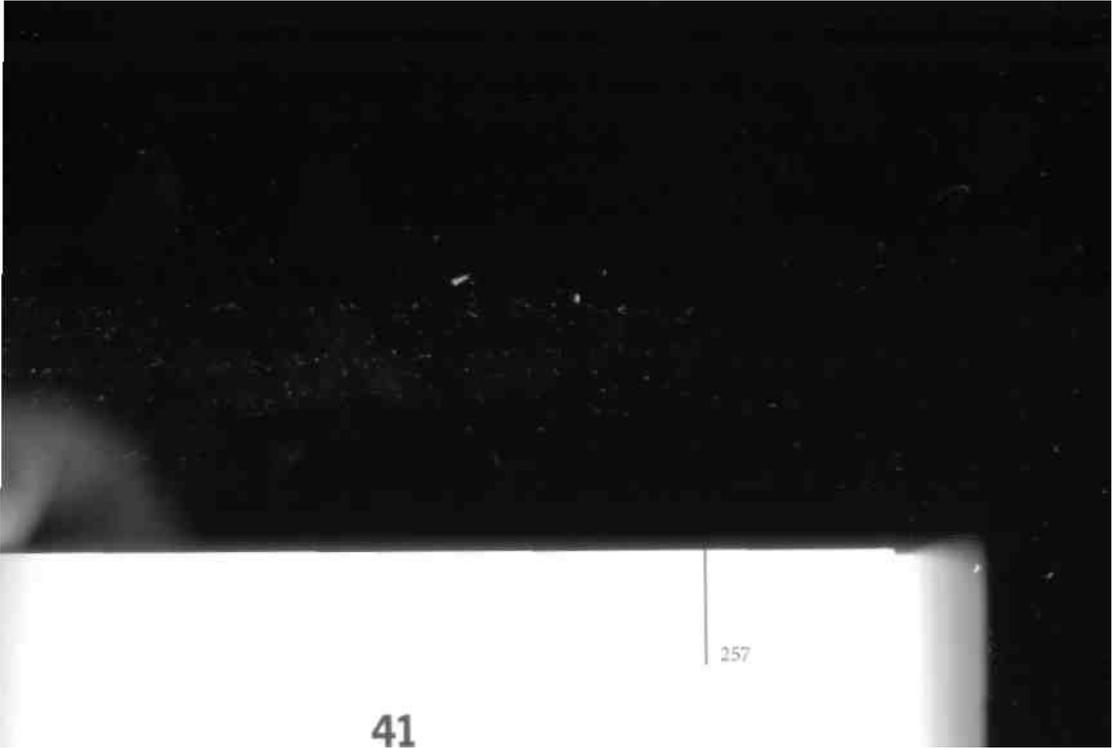
-

|

|

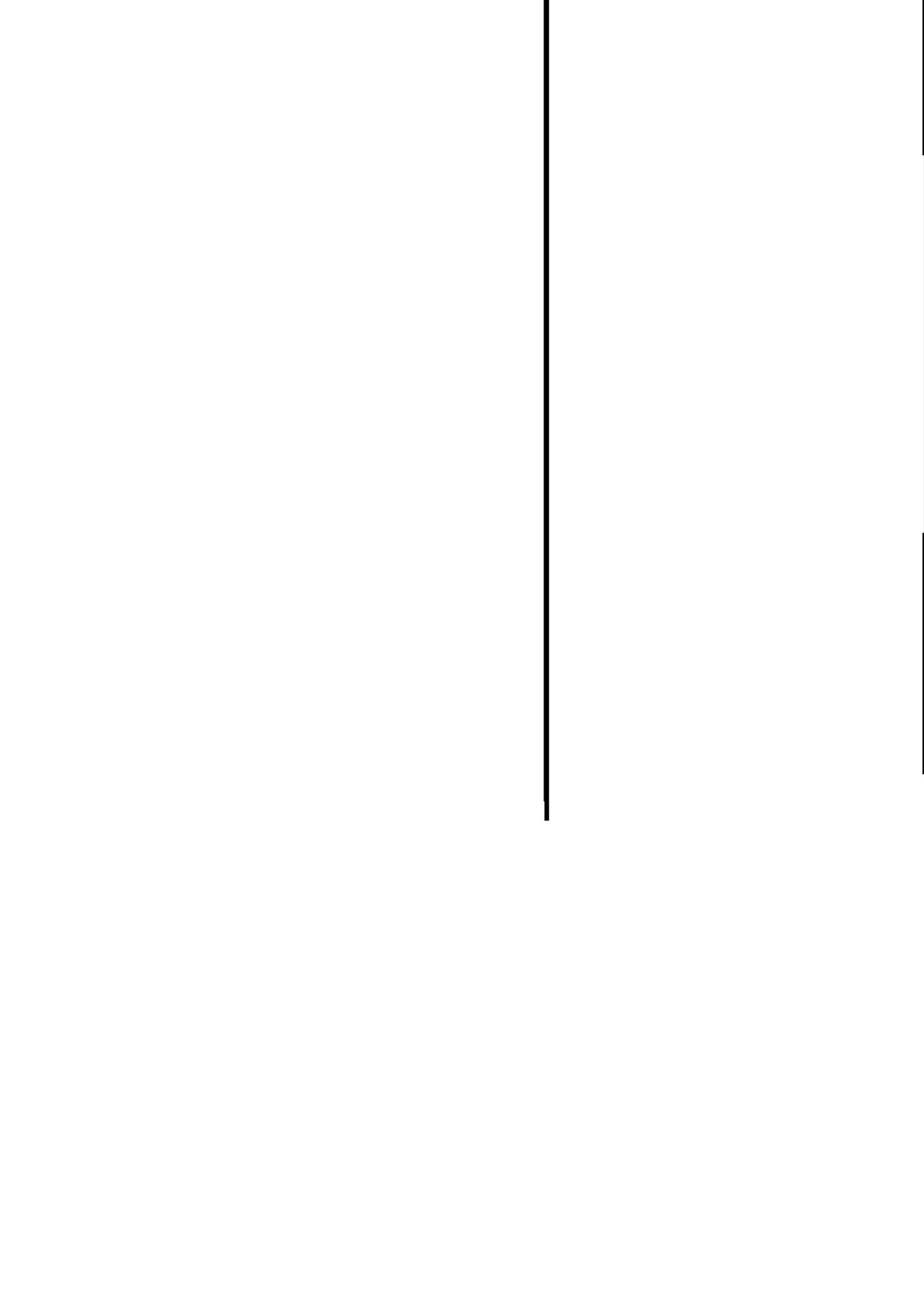
Memorial Day.

The Star-Spangled Banner,

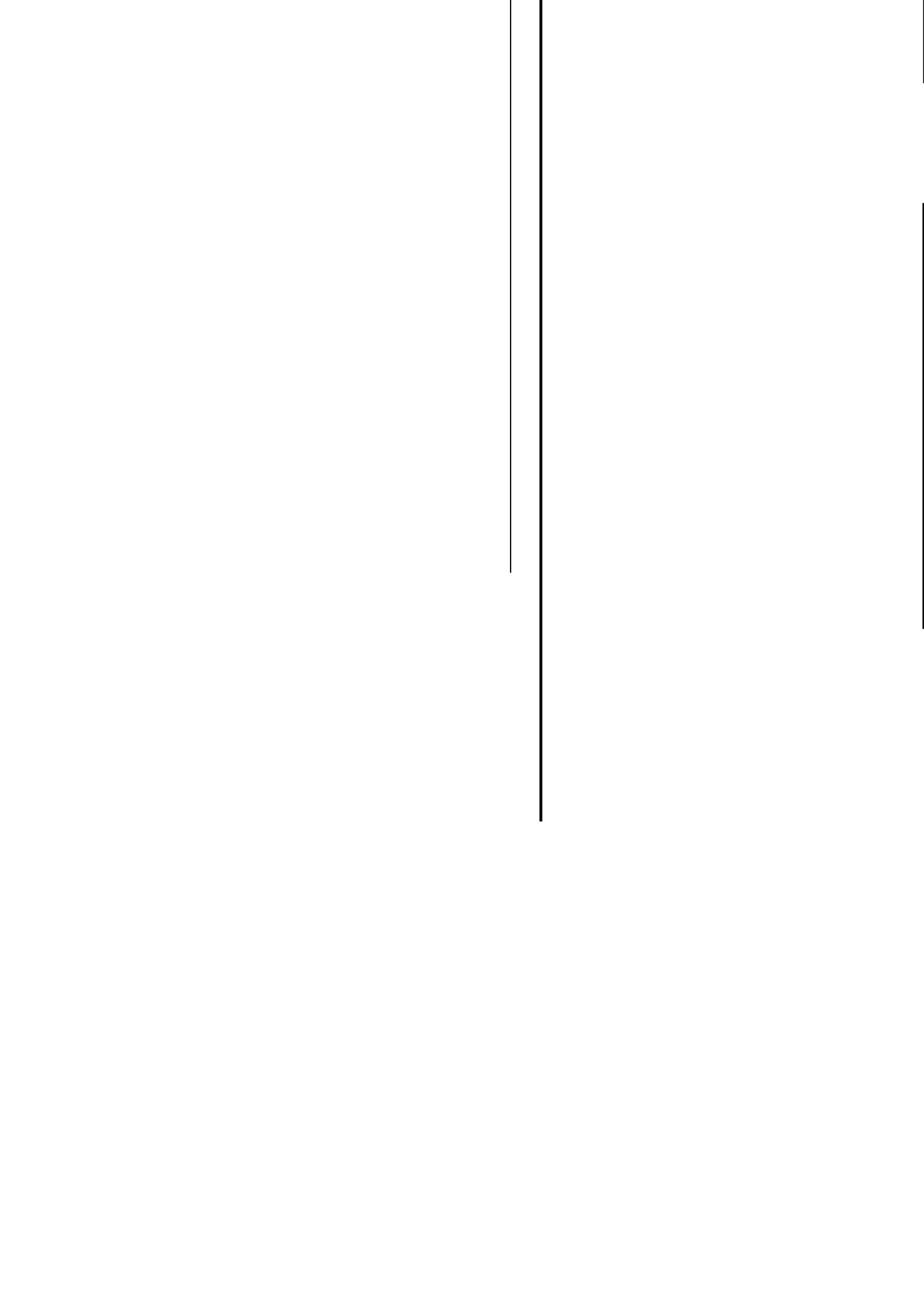


41

257













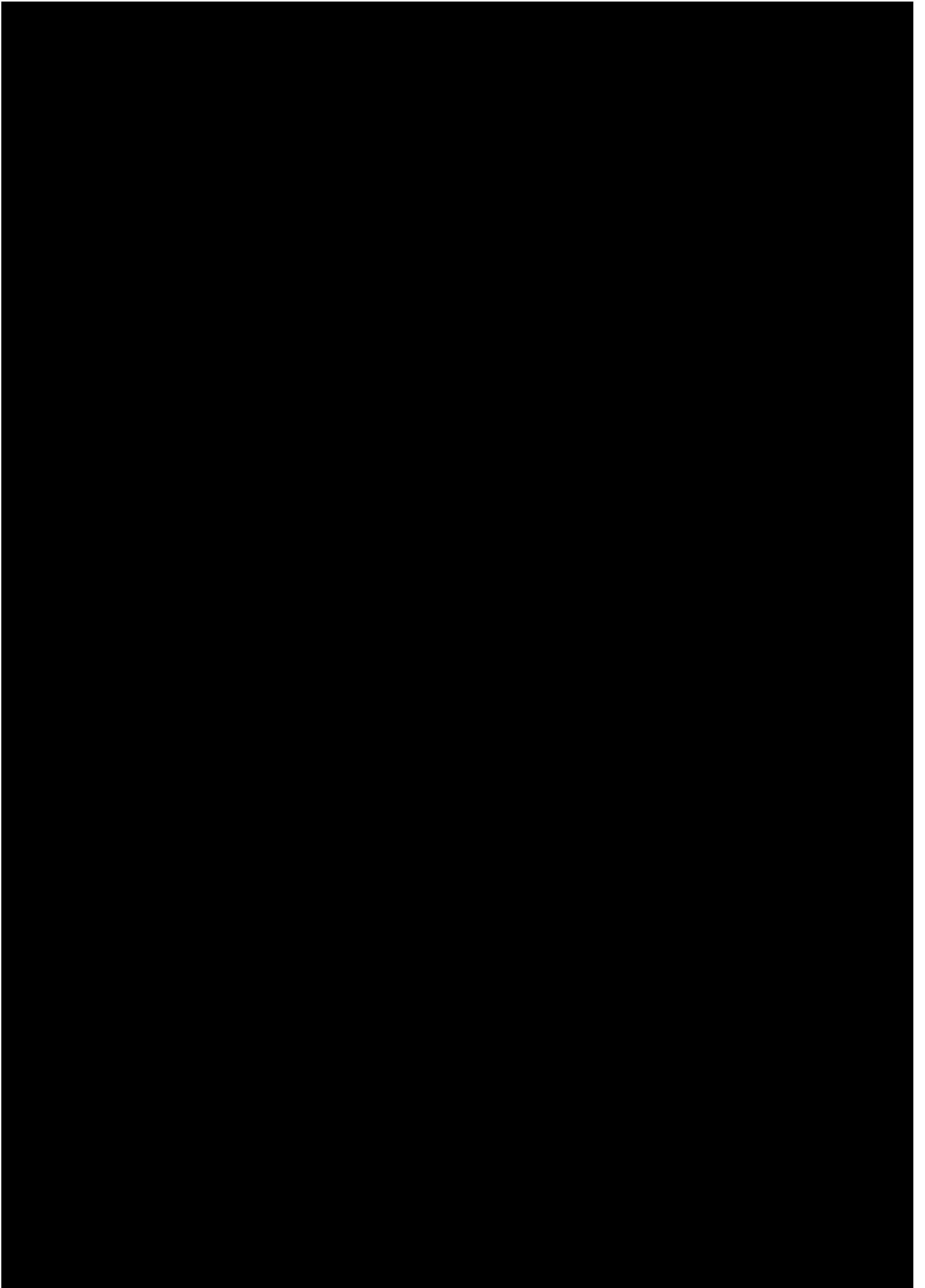
jest

*Emilia,
Żyje.*

Tu chodzi o Emilię. Ona gdzieś jest.

DOSTAJESZ TO, NA CO ZASŁUGUJESZ.





Zły

Zatopione miasto,

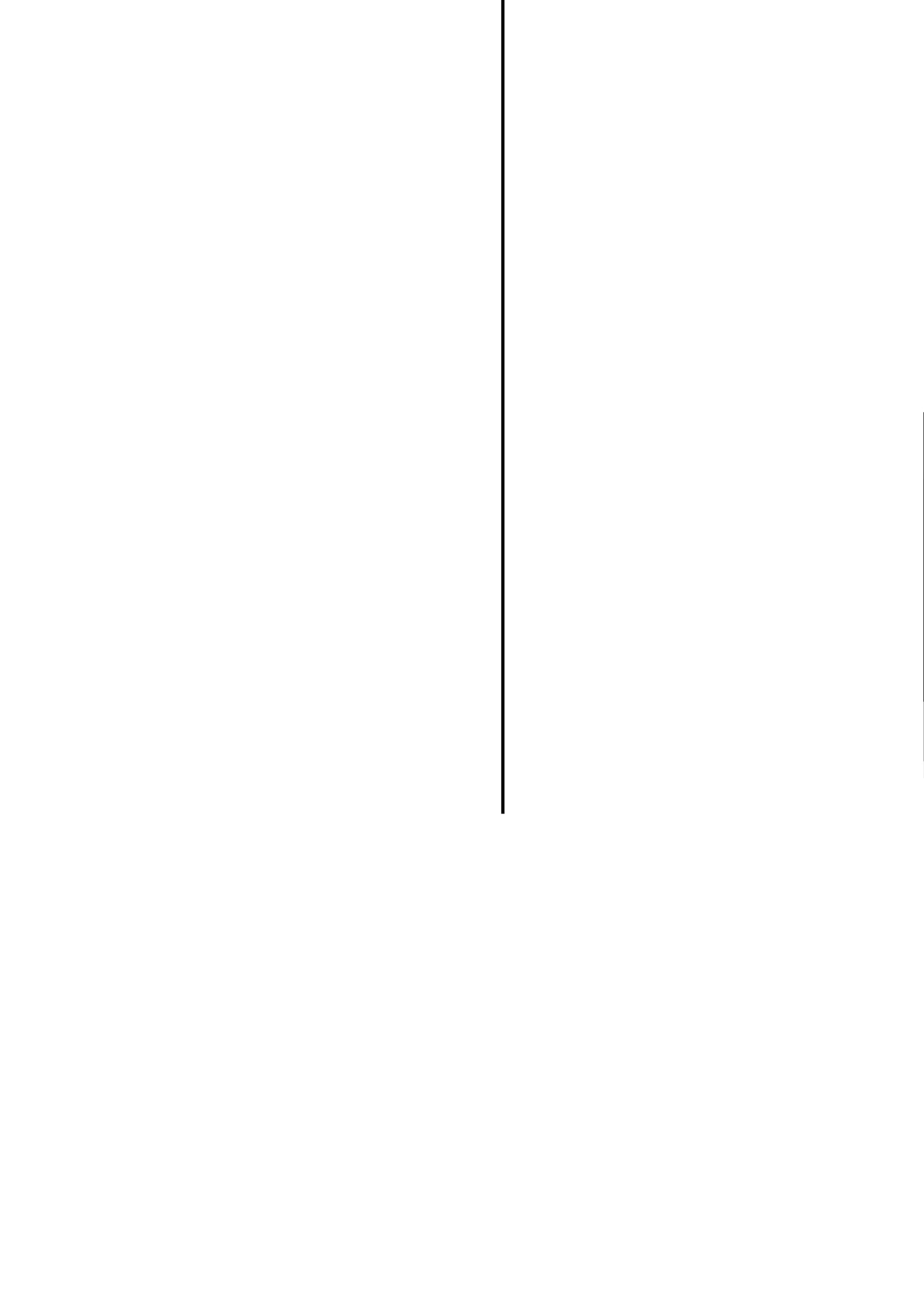
wzburzone morze.

miasto, wzburzone morze.

To byłoby zbyt proste,

To jest zbyt proste.

W 1956 roku miał zaledwie szesnaście lat,



na co zasługujesz.

Dostajesz to,

|

1

2

45

|

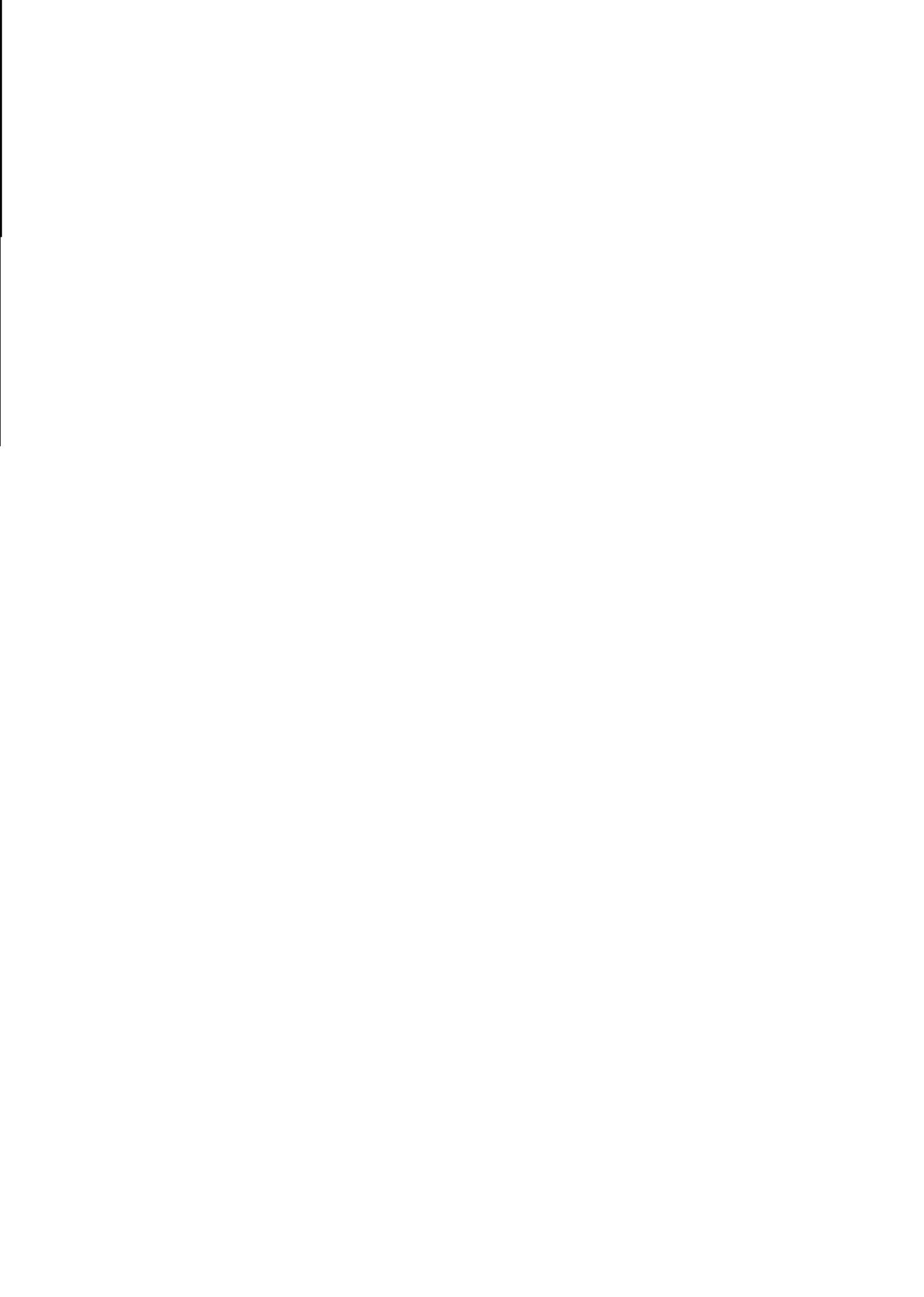
Opanuj się, To oczywiście czysty przypadek. Wielu ludzi mieszka w Lillestrom. To w pobliżu Oslo. Ten hydraulik nie ma nic wspólnego ze sprawą Aksela Seiera. Opanuj się.

|

|

*...głupio. Nie rozumiem cię, Zapraszam cię
na obiad. Chodzisz po moim mieszkaniu w mojej koszuli
z moim imieniem, przykrywasz kołdrą moje dziecko.
Pozwalam ci na przebywanie razem z moim dzieckiem,
Yngvar. Dlaczego nic się nie dzieje?*

-





*Czy mówisz prawdę, Albo jest to sposób,
żeby zrobić wrażenie. Żeby być innym.*





Dostajesz to, na co zaslugujesz.

|

Dla Elizy.

1

jej

1

48

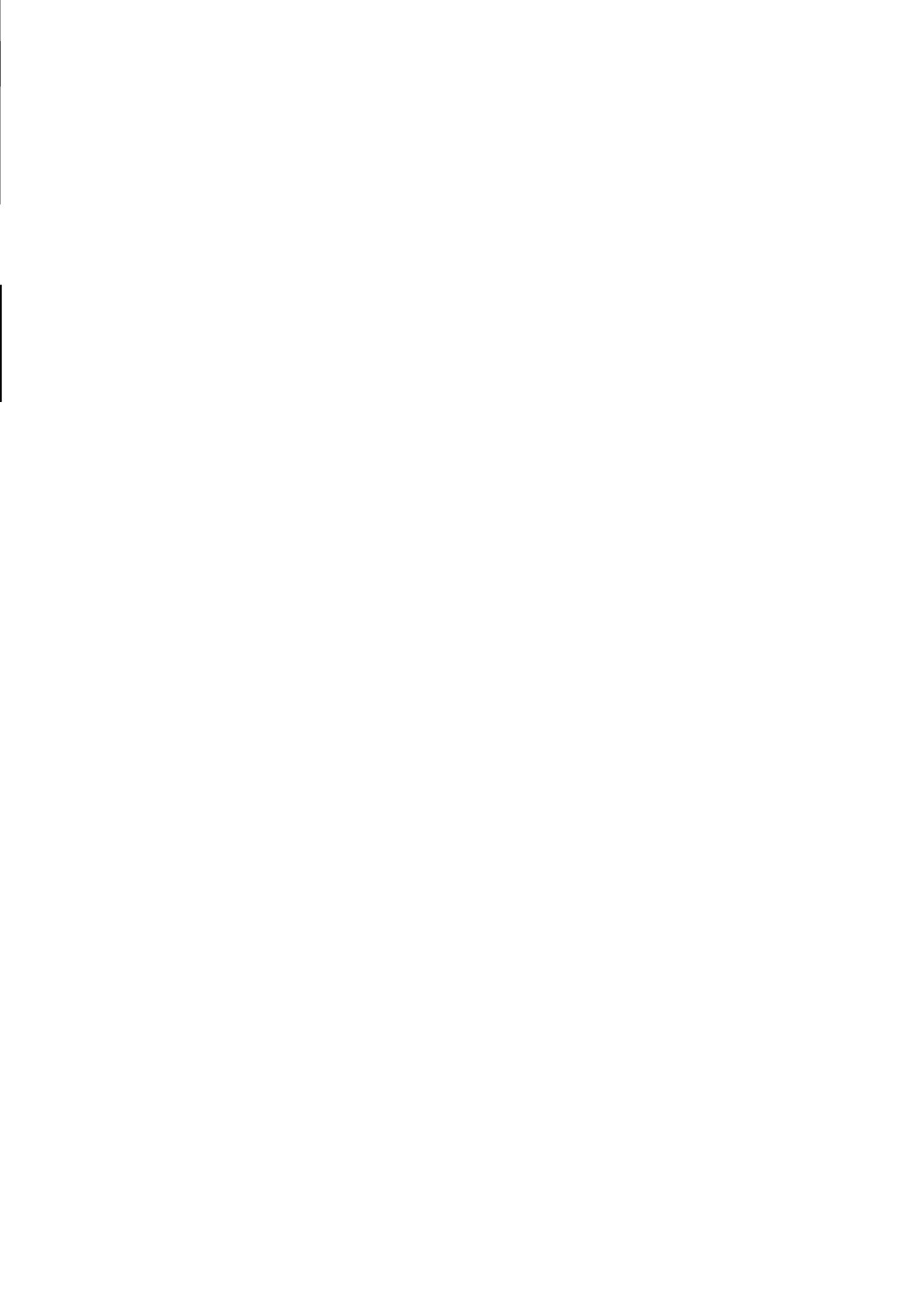


Stalowe magnolie



*Twój ojciec boi się o ciebie
Umieram ze strachu. Marie pięknie ostatnio wygląda*





Zimna gorączka

|

|

Excitation-contraction coupling in normal and failing cardiomyocytes.

Bez recepty.

Bez recepty?

|

*Dlaczego nie zaprosiłeś mnie do siebie,
Nigdy u ciebie nie byłam, a teraz jest ósma wieczorem.
Wiedzieliś, że Kristiane jest u Isaka, a to dziecko powin-
no być już w łóżku. Mogłam przyjść do ciebie.*

-

|

|

*Liczyłeś na to, że chłopiec będzie tutaj spał,
Zabranie piżamy byłoby zbyt oczywiste. Ale trzy
nocne pieluchy?*

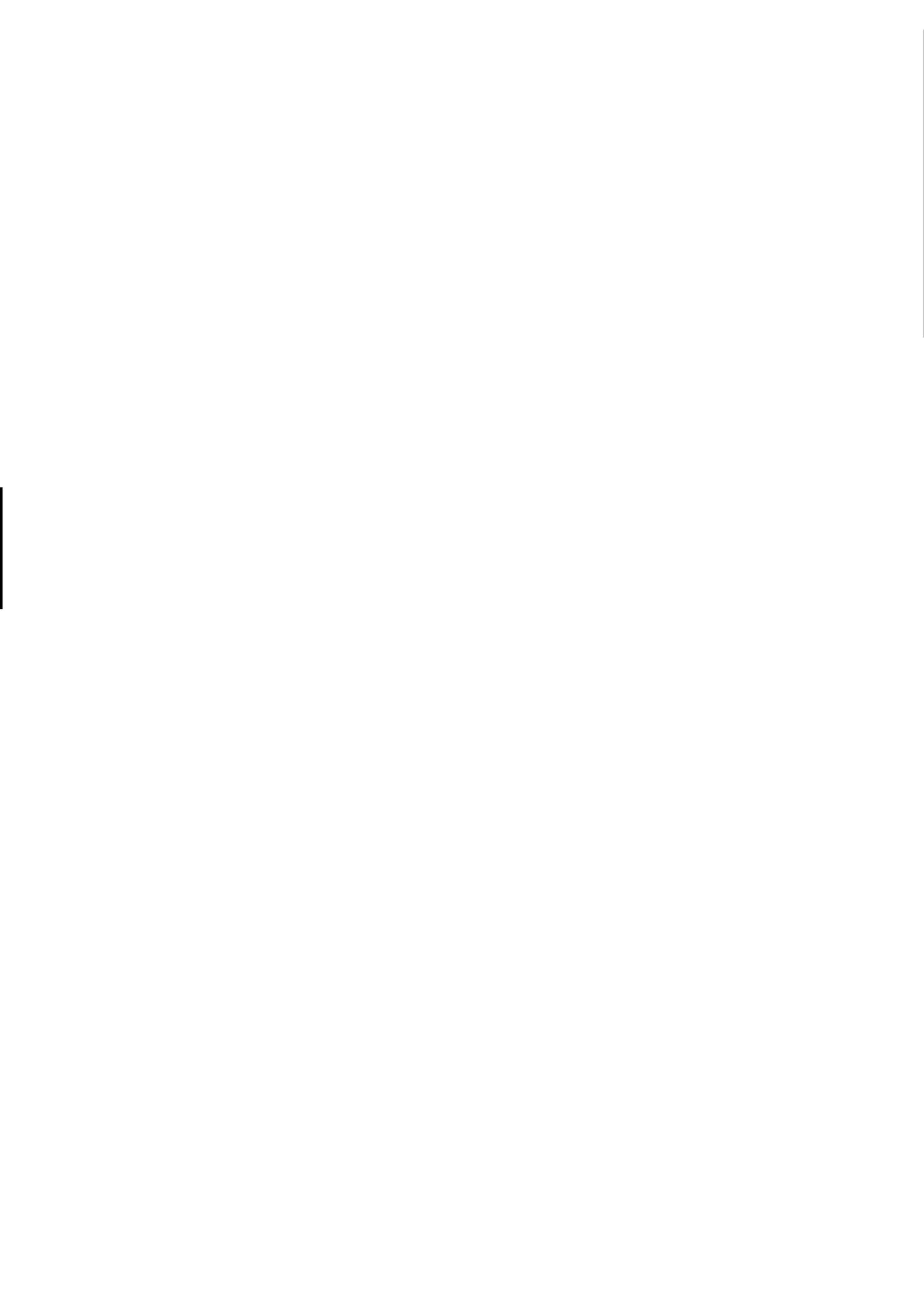
|

*Opowia-
danie o zapowiedzianym samobójstwie.*

|

lucky son oj a gun,

you



jej

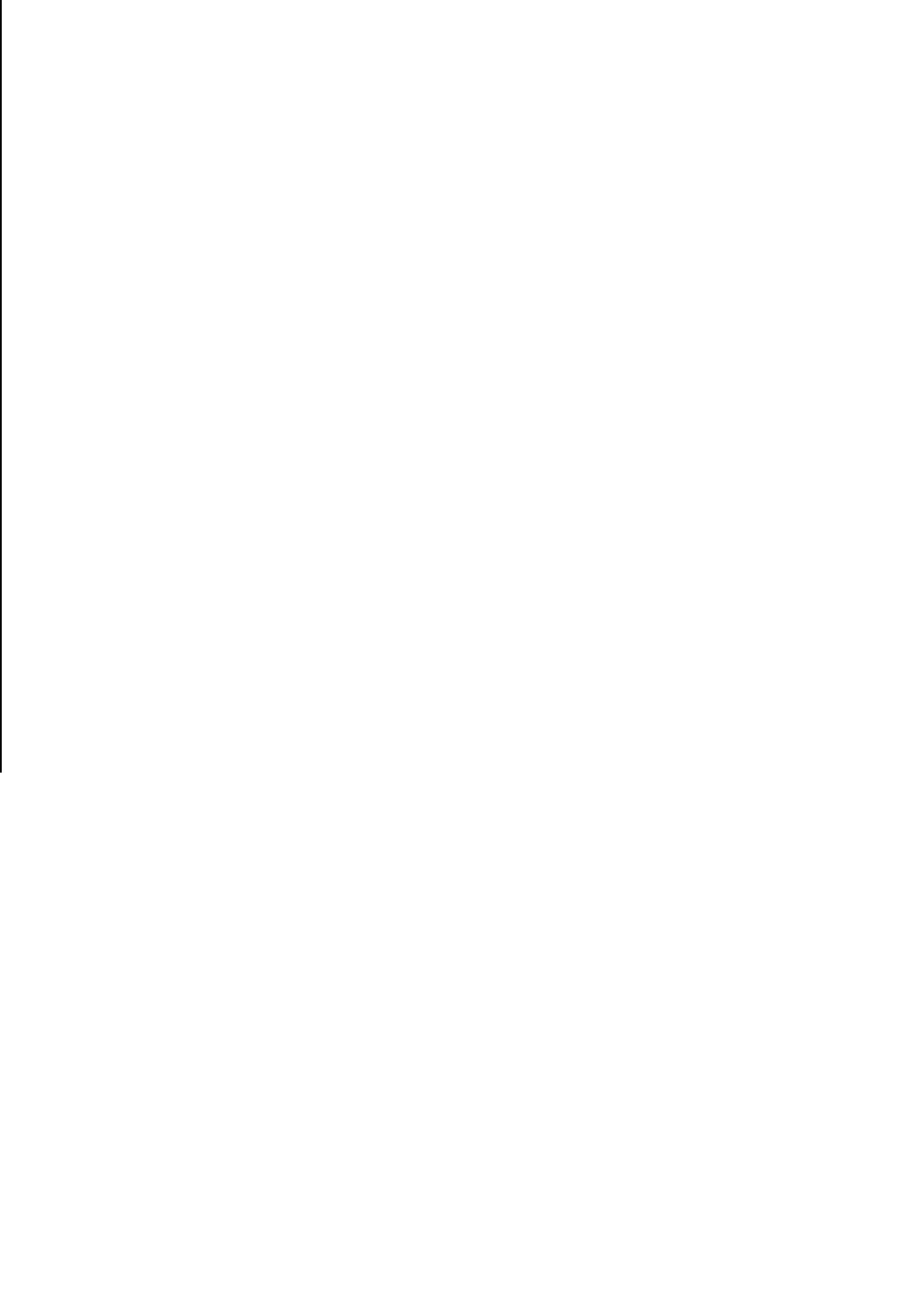


zasługujesz.

Dostajesz to, na co

ślugujesz.

Dostajesz to, na co za-



|

en passant,

Zimna gorączka.

*Zatopione miasto,
wzburzone morze.*

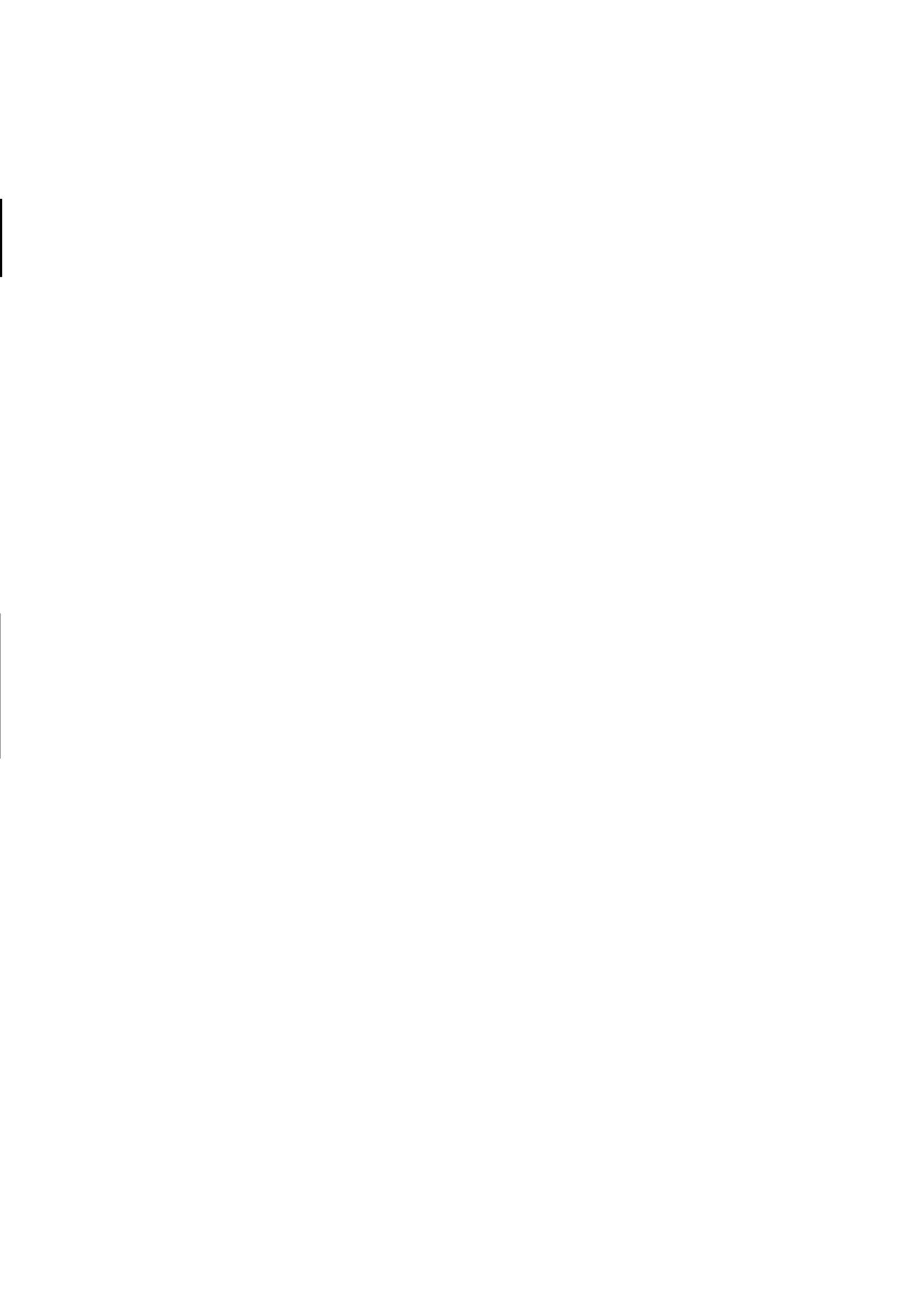
Czy dobrze znamy naszych najbliższych?

Mówisz prawdę. Wiesz, że Asbjorn nie

mógł nikogo skrzywdzić. Ponieważ kochałeś go. Ponieważ był twoim jedynym bratem. Myślisz, że wiesz. Wiesz, że wiesz. Ale ja nie wiem. Nie znałam go. Czytałam jedynie to, co napisał. Wszyscy jesteśmy złożeni z różnych ludzi. Asbj0rn mógł być mordercą, mimo że nigdy nie chciałbyś tego dostrzec.

Youre rich, you know!



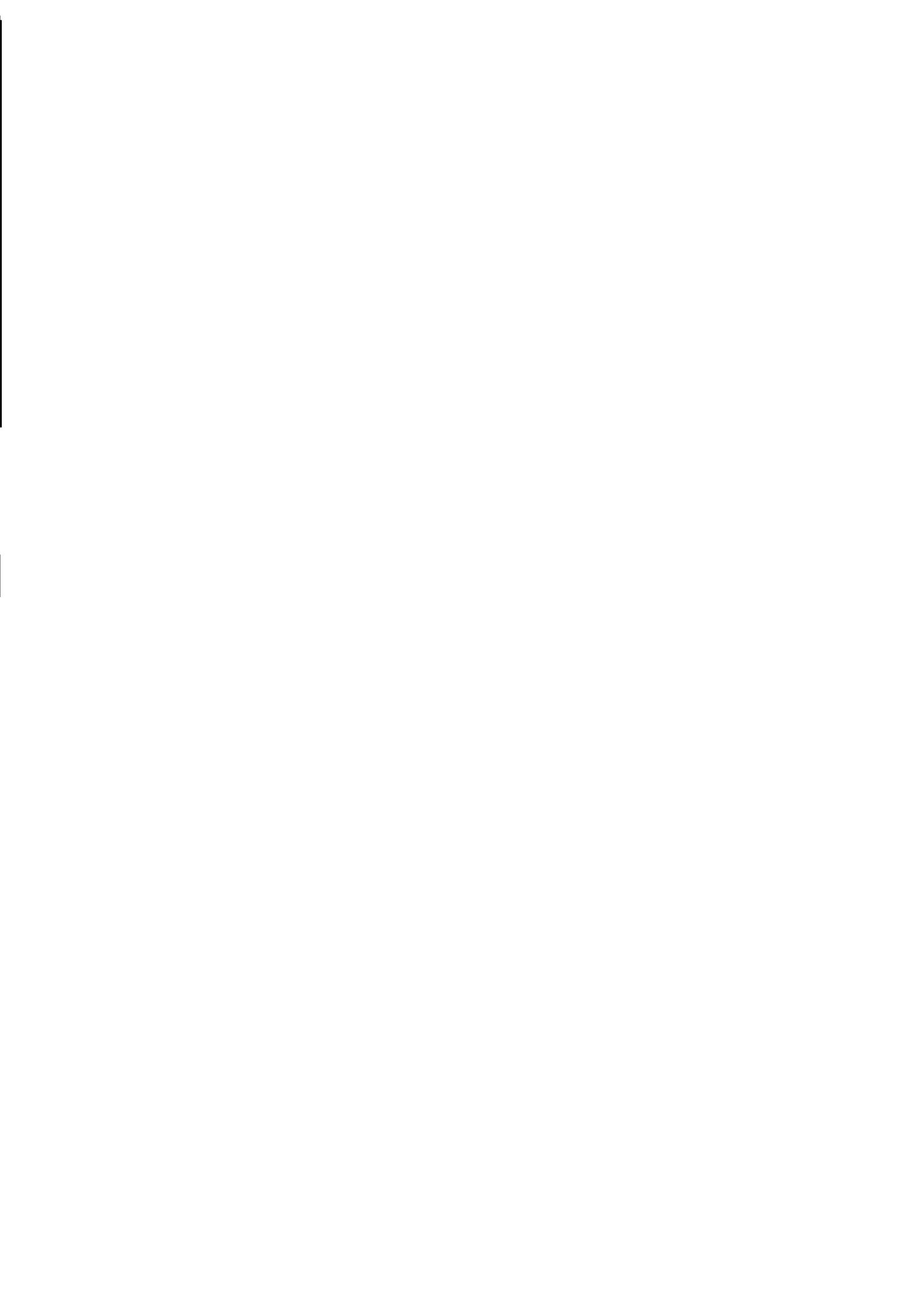


*Grzechu pierwotnego, czternastego listo-
pada,*

|

—

—





||

||



Grzechu pierwotnym, czternastego listopada

Rozumiem, że chronisz swojego męża,

*Ale teraz zdradzasz swojego syna. Wydajesz
na łup. Po tych wszystkich latach. Swojego własnego syna.
Dlaczego?*

|

gmina Oslo,



1



|

1

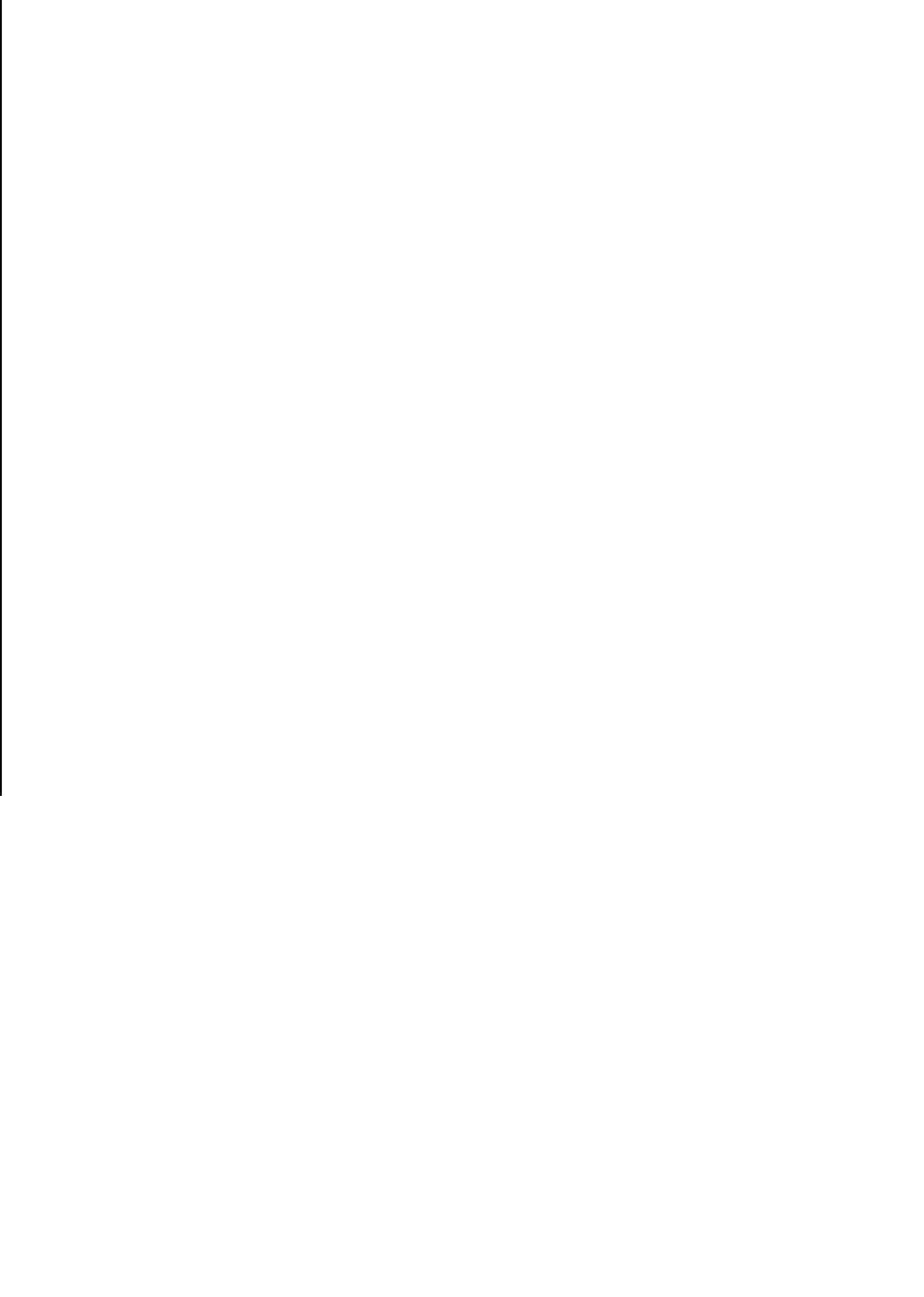
Your Dad is here.

jej

|

*Tak jakby po tym wszystkim cokolwiek mogło wrócić
do normalnego życia,*

*Tak jakbyś była w stanie zapomnieć o
tym, co wydarzyło się w tym grobowcu.*



Damaged goods,

Those kids are damaged goods, you know.

goods.

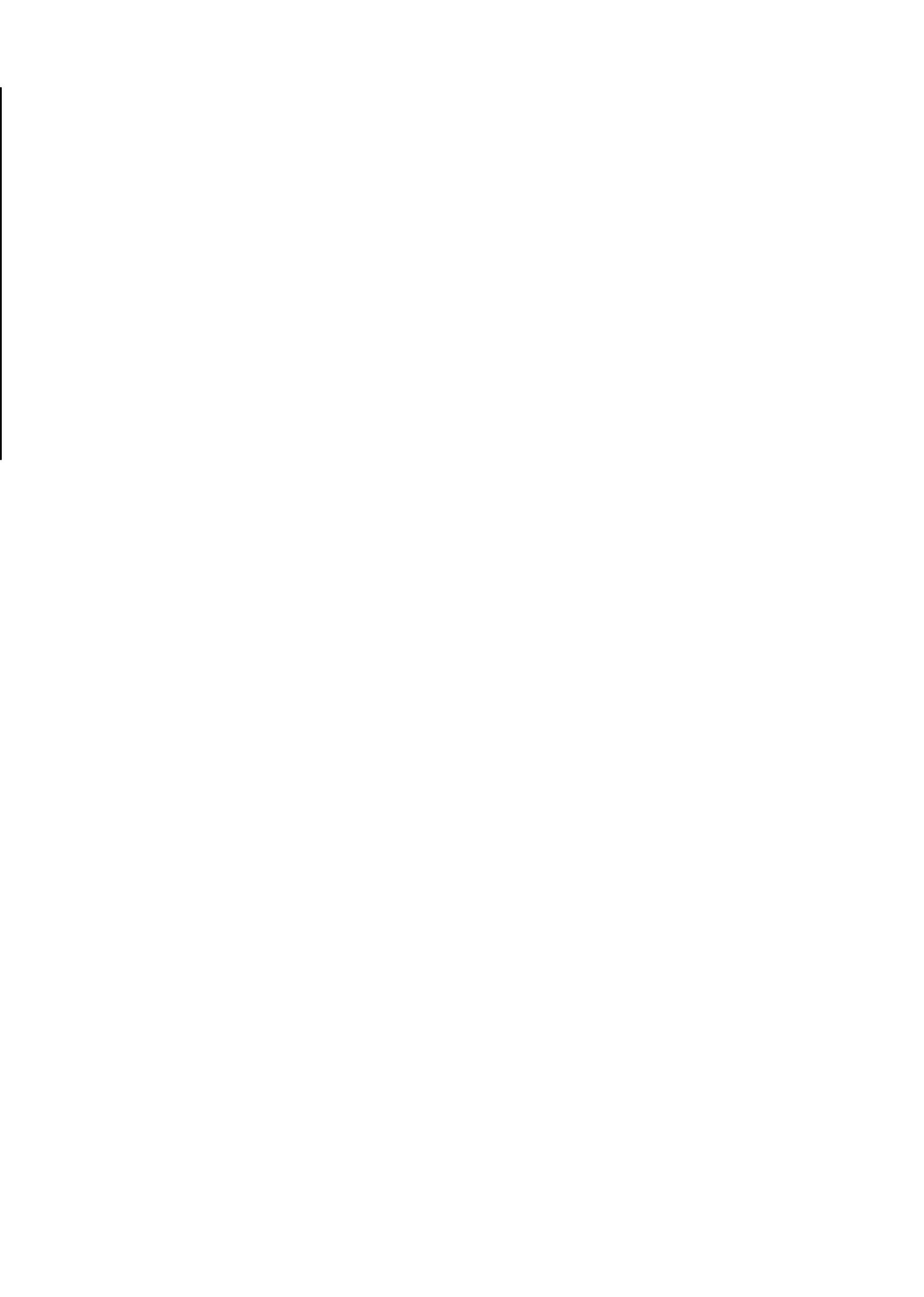
Damaged

Przyjdzie taki dzień, kiedy opowiem ci o Warrenie,
Opowiem ci o tym, co się stało. Ale jeszcze nie
teraz. Myślę, że mamy dużo czasu.



*Do you
want me to come? Keep you company?*

Yeah. I think so. Thanks.



I know that -



Odsiadywałeś karę za syna. Odpokutowałeś za grzechy syna. Mam nadzieję, że będziesz w stanie tak na to patrzeć.

Sufit stał się niebieski. Mężczyzna w sklepie twierdził, że ciemna farba spowoduje, iż pokój będzie wydawał się mniejszy. Pomylił się. Zamiast tego sufit się podniósł, niemal znikając. Kiedy byłem mały, tak właśnie chciałem, żeby było. Sklepienie ciemnej nocy, gwiazdy i cienki sierp księżycy nad oknem. Wtedy wybrała tak dla mnie babcia. Babcia i mama wybrały chłopięcy pokój w żółtych i białych kolorach.

Mam uczucie, jakby ktoś tutaj był.

Ktoś trzyma mnie za rękę. To nie jest mama. Robiła tak, czasami, kiedy przychodziła do mnie nocą, gdy babcia położyła się już spać. Mama tak niewiele mówiła. Inne dzieci zasypiały w takt bajki na dobranoc. Ja zawsze zasypiałem w takt mojego własnego głosu. Mama tak niewiele mówiła.

Uczucie szczęścia jest tym, co zaledwie pamiętam, jakby lekkie dotknięcie wśród obcych ludzi; znikające, zanim zdążysz się obrócić. Kiedy pokój był już gotów i pozostało dwa dni do przybycia Prebena, poczułem się zadowolony. Szczęście jest dziecięcą sprawą, a ja przecież skończę niedługo 34 lata. Ale oczywiście byłem wtedy szczęśliwy. Cieszyłem się.

Pokój był gotów. Na sierpie księżycy siedział chłopiec. Jasnowłosy, z bambusową wędką, z przyczepioną żyłką i splanikiem. W dole, nasadzona na róg: gwiazda.

Kropla złotej farby spływała cienką strugą w stronę ramy okna, jakby niebo za chwilę miało się roztopić.

Nareszcie przyjedzie mój syn.

Odczuwam ból.

W całym ciele boli. Ogromny ból, bez początku i końca.

Myślę, że powoli umieram.

A ja nie mogę umrzeć. 19 czerwca muszę ukoczyć mój projekt. W dzień urodzin Prebena. Straciłem Prebena, ale go odzyskałem, dając innym to, na co zasłużyli. Tym, którzy mnie zawiedli. Wszyscy mnie zawsze zawadzili.

Zgadzałem się co do tego, że będzie miał na imię Joakim. Miał mieć moje nazwisko. Miał się nazywać Joakim Asli. Kupiłem pociąg. Ellen zezłościła się, kiedy przyniosłem pociąg do szpitala. Chyba oczekiwała ode mnie biżuterii, tak jakby zasłużyła na jakiś medal. Przejechałem lokomotywą firmy Mdrklin nad jego twarzą, a on faktycznie otworzył oczy i uśmiechnął się. Wtedy Ellen odwróciła się tyłem, stwierdzając, że to był tylko grymas.

Byłbym świetnym ojcem. Taką mam naturę.

Pamiętam, jak byłem mały i stałem na stole w kuchni w kombinezonie, który ktoś mi przysłał. Później zapytałem mamy, czy to tata chciał mi dać prezent. Nigdy na to pytanie nie odpowiedziała. Mimo że miałem tylko cztery lata, pamiętam znaczki pocztowe, duże i obce. Szary papier pełen był pieczętek i dziwnych znaczków. Kombinezon był niebieski i lekki jak piórko, chciałem wyjść w nim na śnieg. Babcia wyrwała mi go. Ktoś inny dostał go później.

Ktoś inny dostał to, co było moje. Zawsze tak było.

Ellen i dziecko zniknęli. Ona nawet nie podała mnie jako ojca. Zabrało mi cztery miesiące, zanim dowiedziałem się, że dziecko ma na imię Preben.

Muszę to zakończyć. Muszę dalej żyć.

Ktoś trzyma mnie za rękę. To nie jest mama. To jest mężczyzna.

Nigdy nie miałem ojca. Kiedy się pytałem, babci zwięźzały się oczy. Mama odwracała wzrok. W małym mieście dziecko bez ojca ma ich tysiąc. Wciąż nowe nazwiska szeptane są po kątach, w szkole, w domach kultury, podczas zabawy. Było to nie do wytrzymania. Jedyne, co chciałem, to wiedzieć. Nie potrzebowałem ojca, ale chciałem wiedzieć. Potrzebowałem jedynie nazwiska.

Emilia. Umrze w piwnicy. Ona, podobnie jak Preben, też jest moja. Grete płakała i zaprzeczała, chcąc wrócić do swojego i swoich. Byłem wtedy młody i pozwoliłem jej odejść. Nie dbałem o to dziecko. Nie dbałem o nią. Chciałem tylko Prebena.

Emilia może sobie umrzeć.

Pozostałe dzieci też mogły być moje. Ich matki były moją własnością. Ale nie rozumiały tego.

Ktoś trzyma mnie za rękę, a w oknie pełnym światła stoi anioł.

Posłowie

|

Blindgudinne

To co moje.